

Sygnatura akt VI Ka 814/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **23 listopada 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Kazimierz Cieślukowski

Protokolant: Igor Ekert

przy udziale Agnieszki Schwarz-Rasińskiej Prokuratora Prokuratury Rejonowej G.w G.

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2018 r.

sprawy **M. K.** ur. (...) w B.

syna J. i B.

oskarżonego z art. 226§1 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 11 czerwca 2018 r. sygnatura akt IX K 920/17

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 100 zł (sto złotych).

Sygn. akt VI Ka 814/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2018 r. sygn. akt IX K 920/17 Sąd Rejonowy w Gliwicach warunkowo umorzył postępowanie karne przeciwko M. K. o czyn z art. 226 § 1 kk, ustalając okres próby na 1 rok, i orzekając od niego na mocy art. 67 § 3 kk w zw z art. 39 pkt 7 kk świadczenie pieniężne w kwocie 1000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Na mocy art. art. 67 § 3 kk w zw z art. 72 § 1 pkt 2 kk nałożył na oskarżonego obowiązek przeproszenia wskazanych pokrzywdzonych, przez skierowanie do każdego z nich pisma określonej treści.

Zasądził Sąd od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę i wydatki.

Wyrok w całości został zaskarżony apelacją obrońcy oskarżonego. Zarzucił on naruszenie prawa procesowego a to art. 7 kpk i art. 410 kpk a także błąd w ustaleniach faktycznych.

Domagał się zmiany wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna, nie zasługiwała na uwzględnienie.

Trzeba zauważyć, że apelujący nie kwestionuje tego, że oskarżony stojąc grupie innych osób użył słowa (...). Gdy weźmie się pod uwagę okoliczności, w jakich owo słowo padło nie można mieć najmniejszych nawet wątpliwości, że oskarżony wraz z innymi osobami krzyknął jak i inni słowo (...) mając na myśli tych funkcjonariuszy Policji, którzy brali udział w interwencji i w owym czasie byli w stosunkowo niewielkiej odległości. Było to słowo wykrzywane, gdyż grupa osób w której oskarżony się wówczas znajdował właśnie w ten sposób wyrażała swoje emocje. Oczywiście Sąd ma na uwadze okoliczność, że oskarżony znajdował się pod wpływem silnych emocji. Niemniej nie odbiera to zachowaniu oskarżonego cech czynu zabronionego przez ustawę pod groźbą kary. Teza obrońcy, że ów wyraz nie był skierowany do funkcjonariuszy policji nie może być zaakceptowana. W danych okolicznościach jest oczywiste, że oskarżony, podobnie jak inne osoby stojące obok niego, w taki właśnie sposób wyrażali swoje uprzedzenia do działań funkcjonariuszy Policji i do osób, tymi funkcjonariuszami będącymi. Nie może też budzić żadnych wątpliwości, że oskarżony słowo, o które chodzi wykrzyczał. Z nagrania wynika, że oskarżony krzyczy wraz z innymi. Nie sposób przyjąć, by oskarżony krzyczał wówczas co innego, niż osoby, w towarzystwie których był wówczas. Przypuszczalnie apelujący używa pojęcia „szok” w znaczeniu silnej reakcji psychicznej. Nie ma to znaczenia dla bytu przestępstwa zniewagi. Wypowiedź apelującego, że w okolicznościach sprawy oskarżony przestępstwa nie popełnił pozostaje niezrozumiała. Podkreślić trzeba za Sądem I instancji., że oskarżony chciał funkcjonariuszy Policji znieważyć i to właśnie uczynił. Wzburzenie oskarżonego może co najwyżej wpływać na stopień winy i tym samym na karę.

Zaprezentowana przez Sąd I instancji ocena stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego jest trafna i Sąd Okręgowy w pełni ją akceptuje.

Nie wiadomo w jaki sposób Sąd I instancji miał naruszyć przepis prawa procesowego, zobowiązujący Sąd do oceny wiarygodności dowodów a tym bardziej przepis art. 410 kpk. Ten ostatni przepis można naruszyć tylko w ten sposób, że jakichś okoliczności ujawnionych na rozprawie Sąd pod uwagę nie weźmie albo jakieś okoliczności, które na rozprawie ujawnione nie były właśnie pod uwagę weźmie. Nie ma najmniejszych podstaw do zmiany wyroku i uniewinnienia oskarżonego. Co do wniosku alternatywnego, to trzeba stwierdzić, że stoi on w sprzeczności z przepisami prawa procesowego a konkretnie z art. 437 § 2 kpk.

Okres próby jest minimalny a świadczenie pieniężne co do wysokości zastrzeżeń nie budzi. Można tylko wyrazić wątpliwość, czy warunkowe umorzenie postępowania karnego jest wystarczającą reakcją karną. Ma bowiem Sąd Okręgowy wątpliwość, czy trafne jest przypuszczenie Sądu I instancji, że oskarżony mimo warunkowego umorzenia postępowania karnego będzie przestrzegał porządku prawnego. Problem ten jednak pozostaje poza uprawnieniami sądu odwoławczego, przy orzekaniu jedynie wskutek apelacji wniesionej na korzyść oskarżonego.

Z tych względów apelacji obrońcy oskarżonego Sąd Okręgowy nie uwzględnił i zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Konsekwencją nieuwzględnienia apelacji było orzeczenie obciążające oskarżonego kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze tj. wydatkami postępowania odwoławczego i opłatą za II instancję, gdyż Sąd nie widział powodów, dla których koszty te nie miałyby być przez oskarżonego poniesione.